

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **L. C.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 września 2025 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 16 grudnia 2024 r., sygn. akt II AKa 236/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 21 marca 2024 r., sygn. akt II K 13/23

na podstawie art. 532 § 1 i 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W kasacji obrońcy skazanego L. C., podnoszącej zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, sformułowano również wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia – do czasu rozpoznania kasacji. W ocenie autora wniosku na jego zasadnością przemawia charakter podniesionych uchybień.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 532 § 1 k.p.k., w razie wniesienia kasacji Sąd Najwyższy może wstrzymać wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego

orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji. Instytucja wstrzymania wykonania wyroku ma niewątpliwie charakter wyjątkowy, wprowadza bowiem odstępstwo od zasady niezwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (*vide* art. 9 k.k.w.), a wobec tego nie podlega wykładni rozszerzającej, zaś sama czynność procesowa wniesienia kasacji, nie stanowi dostatecznej podstawy do zastosowania tej szczególnej instytucji. Łączy się to bowiem z faktem, że kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku, a więc orzeczenia objętego prawnym domniemaniem prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć. Wprawdzie przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie formułuje przesłanek przemawiających za podjęciem takiej decyzji, jednakże w orzecznictwie prezentowane jest utrwalone stanowisko, że zastosowanie instytucji wstrzymania wykonania orzeczenia, winno być uzasadnione szczególnymi i jednoznacznymi w swej wymowie okolicznościami prowadzącymi do wniosku, że wykonanie orzeczenia, przed rozpoznaniem skargi kasacyjnej spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki. Do owych szczególnych okoliczności należy zaliczyć rangę i charakter postawionych zarzutów kasacyjnych i ich widoczną już *prima facie* zasadność, a w związku z tym wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia wniesionej skargi, gdyż w takiej sytuacji wykonanie orzeczenia przed rozpoznaniem kasacji, zwłaszcza w zakresie kary, spowodowałoby dla skazanego zbyt poważne i nieodwracalne następstwa. Tego rodzaju skutki mogą zaistnieć wówczas, gdy już pobieżna analiza wniesionej kasacji świadczy o jej zasadności, a tym samym o konieczności uchylenia zaskarżonego nią wyroku.

W świetle powyższych uwarunkowań, dokonując wstępnej kontroli kasacji wniesionej na rzecz L. C. i w niczym nie przesądzając oczywiście ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, które nastąpi po merytorycznym rozpoznaniu skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uznania, że w sprawie zaistniały przesłanki do zastosowania wyjątkowej instytucji z art. 532 § 1 k.p.k. Zresztą to skarżący powinien odrębnie, w powiązaniu z formułowanymi w kasacji zarzutami przedstawić dodatkową argumentację i wykazać właśnie szczególnymi oraz jednoznacznymi w swej wymowie okolicznościami, wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia podniesionych zarzutów, a tym samym i nieodwracalnych skutków wykonania już obecnie prawomocnie orzeczonej kary. Tymczasem w

przedmiotowej sprawie obrońca, poza lakonicznym wskazaniem na „charakter podniesionych uchybień”, nie ujawnił owych szczególnych i jednoznacznych w swej wymowie okoliczności wskazujących, że wykonanie kary przed rozpoznaniem wniesionej skargi, rzeczywiście spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki. Sama bowiem subiektywna ocena obrońcy co do zasadności podniesionych w kasacji zarzutów, a w konsekwencji nietrafności zapadłego wobec skazanego orzeczenia, nie wystarcza do pozbawienia prawomocnego wyroku waloru wykonalności.

Z kolei afirmowane w kasacji uchybienia, akcentujące rażącą obrazę licznych przepisów postępowania (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 458 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k.), muszą zostać szczegółowo przeanalizowane przez Sąd Najwyższy na rozprawie kasacyjnej. Rzecz jasna takiej gruntownej oceny nie można dokonywać na przedpolu merytorycznego rozpoznania kasacji, w sytuacji, gdy obrońca nie podnosi tego rodzaju uchybień oraz argumentów, które w sposób oczywisty, a więc bez potrzeby głębszego wnikania w całokształt materiałów sprawy, wskazywałyby na niebudzącą wątpliwości, ewidentną ich zasadność, a zatem już *prima facie* przekonywałyby o wysokim prawdopodobieństwie uwzględnienia kasacji, albo że rozpoczęcie wykonywania wobec skazanego wymierzonej mu kary pozostawałoby w kolizji z zasadą sprawiedliwości.

Dostrzec także należy, że w pisemnej odpowiedzi na tę skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej, a nadto podkreślił, iż „obrońca nie wskazał przy tym żadnych rzeczywistych okoliczności wskazujących na zasadność w/w wniosku” o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że na obecnym etapie brak było wystarczających podstaw do zastosowania nadzwyczajnej instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k. Przedmiotowe, incydentalne postąpienie w żadnej mierze nie przesądza o trafności podniesionych w skardze zarzutów i kierunku przyszłego rozstrzygnięcia w przedmiocie zasadności wniesionej kasacji.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniosku, orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[r.g.]

SSN Stanisław Stankiewicz